

Agnieszka Ostafinska-Konik

## MODEL INTERPRETACJI PRZEMIAN TOŻSAMOŚCI NARODOWEJ

Oblicze współczesnego świata kształtowane jest przez wiele różnych czynników. Wśród nich na szczególną uwagę zasługują procesy globalizacyjne. Dobitnie świadczą o tym kierunki dociekań nauk społecznych oraz wzmożone zainteresowanie badaczy tą właśnie dziedziną, jakie mogliśmy obserwować w ostatnich dekadach XX stulecia. Globalizacja – z różnych przyczyn – bywa przez niektórych postrzegana jako zjawisko negatywne, którego skutkom należy przeciwdziałać<sup>1</sup>. Unikając w tym miejscu wartościowania, możemy jednak stwierdzić, że procesy globalizacyjne zmieniają wiele obszarów rzeczywistości (jak np. ekonomia, kultura, polityka), wywołując różne reakcje. Może to być z jednej strony chęć obrony przed wszystkim, co niesie ze sobą radykalne zmiany, z drugiej jednak może prowadzić do reinterpretacji tradycyjnych sposobów myślenia o świecie, a co za tym idzie – poszerzenia ich o nowe treści. W każdym z tych przypadków możemy jednak mówić o destrukcyjnym wpływie globalizacji na zastane wyobrażenie o rzeczywistości<sup>2</sup>. Jednym z efektów tego oddziaływania jest coraz lepiej widoczny kryzys tradycyjnych tożsamości. Dotyczy to zarówno tożsamości zbiorowych, jak i jednostkowych. Przemiany takie były bez wątpienia zawsze obecne, niemniej globalizacja nadała im zupełnie nową dynamikę.

W prezentowanym artykule zamierzam przedstawić model przemian tożsamości narodowej w celu wykazania, że najbardziej trafnym sposobem badania tego zjawiska jest komplementarne potraktowanie najważniejszych ujęć badawczych, jakimi są perspektywa socjologiczna oraz antropologiczna. Takie podejście pozwala uzyskać ogólniejszą perspektywę, która z kolei umożliwia stworzenie bardziej ade-

---

<sup>1</sup> Zob. M. Kempny, *Globalizacja*, [w:] *Encyklopedia socjologii*, t. 1, Warszawa 1998, s. 241-245; *Globalizacja. Mechanizmy i wyzwania*, red. B. Liberska, Warszawa 2002; M. Pietraś, *Oblicza procesów globalizacji*, Lublin 2002.

<sup>2</sup> Przez „destrukcję” należy tutaj rozumieć konieczność odniesienia się do zachodzących procesów, co w efekcie zawsze prowadzi do zmiany zastanych wyobrażeń.

kwatnego modelu badawczego (w szerszym stopniu bowiem uwzględnia złożoność badanego zjawiska).

### Antropologiczny i socjologiczny aspekt tożsamości narodowej

Z. Bokszański wyróżnia dwa podejścia w badaniu tożsamości narodowej: aspekt antropologiczny i aspekt socjologiczny<sup>3</sup>. Wiążą się one z dwoma możliwymi sposobami rozwiązywania problemu: kto, jak i na jakiej podstawie przeżywa (poznaje) i wyraża tożsamość jakiejś zbiorowości (np. narodu). Funkcjonujące konkurencyjne stanowiska obsadzają z jednej strony w roli „agendy” identyfikacyjnej elity symboliczne, grupy wzorotwórcze, kręgi intelektualistów podejmujące narodotwórcze działania konstruktywistyczne – to podejście socjologiczne, z drugiej zaś wszystkich członków zbiorowości – to podejście antropologiczne. Cechy obu ujęć przedstawiamy w poniższym zestawieniu.

| Cecha                                   | Ujęcie „antropologiczne”<br>(kulturologiczne)                                                                                                                                                  | Ujęcie „socjologiczne”                                                                                                                                                                                               |
|-----------------------------------------|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| Podstawa tożsamości (narodowej)         | Spajająca grupę kultura formuje swoisty sposób życia zbiorowości (swoistość to „styl” kultury postrzegany przez członków zbiorowości).                                                         | Kultura każdej większej zbiorowości jest heterogeniczna – składa się na nią wiele regionalnych i warstwowych subkultur.                                                                                              |
| Sfera, w której przejawia się tożsamość | „Styl” kultury i (albo) szczególnie ważne dla grupy, uznane za konstytutywne wartości jej kultury (wzory) oraz ewokowane przez nie postawy i emocje członków grupy.                            | Proces konstytuowania tożsamości, efekty tych procesów w postaci pewnej formuły tożsamości („dyskursu tożsamości”) oraz jej popierania czy zdobywania zwolenników wspomagających jej upowszechnianie w całej grupie. |
| Zasadnicza cecha ujęcia                 | „Niekoniunkturalność” tożsamości narodowej wyrażająca się w „podkreślaniu rzeczywistych więzi istniejących między właściwościami kultury a tożsamością grupy doświadczaną przez jej członków”. | Niejednoznaczność, nawet „koniunkturalność” i w związku z tym przypadkowość związków między kulturą grupy a jej tożsamością.                                                                                         |

<sup>3</sup> Zob. Z. Bokszański, *Stereotypy a kultura*, Wrocław 2001; idem, *Obrazy innych etnicznych a tożsamość narodowa*, „Kultura i Społeczeństwo” 1995, nr 4, s. 11-13.

|           |                                                                                                                                                                                                                                                                          |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                   |
|-----------|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| Tożsamość | Jest rodzajem (selektywnego) odzwierciedlania „stylu” czy istotnych wartości kultury; jest generowana i podtrzymywana w sposób „demokratyczny”. Wszyscy członkowie grupy na mocy przynależności do niej są uczestnikami ciągłego procesu jej wyrażania i reprodukowania. | Formuła tożsamości („dyskurs tożsamości”) jest efektem procesów konstruowania tożsamości; jej „elitarność” dotyczy ograniczonych rozmiarami kręgów społecznych, kreatorów tożsamości narodowej, ich zakorzeniania społecznego, interesów, a także działalności promulgacyjnej, gdy pewna formuła tożsamości narodowej zostanie już skonstruowana. |
|-----------|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|

### Podejście antropologiczne (kulturologiczne)

Podejście antropologiczne (kulturologiczne) zakłada, iż podstawą tożsamości narodowej jest spajająca grupę kultura, formująca swoisty sposób życia zbiorowości, nadająca jej „styl”. Ów uogólniony „styl” kultury, czyli szczególnie ważne dla grupy, uznawane za konstytutywne wartości jej kultury oraz ewokowane przez nie postawy i emocje członków grupy nazywane są tożsamością narodową<sup>4</sup>. W ujęciu antropologicznym pierwszoplanowym przedmiotem zainteresowania są zatem „sposoby pojmowania swoistości własnej kultury przez członków zbiorowości i postawy oraz emocje temu towarzyszące”<sup>5</sup>. Cechą zasadniczą jest więc dostrzeżenie więzi między właściwościami kultury a przeżywaną przez członków grupy tożsamością. Tożsamość narodowa jest w tej perspektywie „generowana i podtrzymywana w sposób demokratyczny. Wszyscy członkowie grupy na mocy przynależności do niej są uczestnikami ciągłego procesu jej wyrażania i reprodukowania”<sup>6</sup>.

W ujęciu antropologicznym tożsamość narodowa jest formą tożsamości kulturowej. Czym zatem jest tożsamość kulturowa? Ch. Taylor zwraca uwagę na fakt, że między dwoma poziomami tożsamości, indywidualnym i zbiorowym, istnieje wzajemne oddziaływanie. Identyfikacja z grupą daje jednostce swoistą legitymizację tożsamości. Z kolei jeśli znacząca liczba jednostek identyfikuje się ze wspólnotą, powstaje tożsamość grupowa (np. narodowa), dając uzasadnienie wspólnym działaniom<sup>7</sup>. Fundamentem, na którym obie tożsamości są budowane, jest kultura, istniejąca niezależnie od woli i przeżyć jednostek. Jednostki i grupa na swój sposób ucieleśniają ową kulturę. Tożsamość kulturowa łączy to, co indywidualne, z tym, co społeczne. Stanowi zatem łącznik między systemem kultury i systemem społecznym, jednocześnie pozwalając przynależeć do obydwu w sposób odmienny. Gwa-

<sup>4</sup> Zob. idem, *Stereotypy a kultura...*

<sup>5</sup> *Ibidem*, s. 93.

<sup>6</sup> Idem, *Obrazy innych...*, s. 12.

<sup>7</sup> Zob. C. Taylor, *Źródła współczesnej tożsamości*, [w:] E.-W. Böckenförde [et al.], *Tożsamość w czasach zmiany. Rozmowy w Castel Gandolfo*, przygotował i przedmową opatrzył K. Michalski, przeł. S. Amsterdamski [et al.], Warszawa 1995, s. 15-16.

rantuje ona również i ułatwia porozumienie pomiędzy osobami z tej samej grupy społecznej poprzez stwarzanie wszechstronnych warunków ułatwiających proces międzyosobowej komunikacji<sup>8</sup>.

Tożsamość kulturową, będącą zjawiskiem dynamicznym, człowiek zyskuje w wyniku dziedzictwa przeszłości, uczestnictwa społecznego, wewnętrznego i zewnętrznego komunikowania, poszukiwania sensu egzystencji, przeżywania konfliktów. J. Nikitorowicz zakłada nieustanny proces kształtowania się i funkcjonowania tożsamości kulturowej w triadzie: tożsamość dziedziczona, tożsamość nabywana, tożsamość prezentowana. W triadzie tej podstawowymi warstwami tożsamości, będącymi efektem nieustającego dyskursu ze sobą i strukturami społecznymi, są: świadomość przeszłości, świadomość teraźniejszości i świadomość przyszłości. One to bowiem z jednej strony zakotwiczą, z drugiej otwierają i ukierunkowują<sup>9</sup>. Zdaniem J. Nikitorowicza z jednej strony czynniki takie jak: osiadłość regionalna, zakorzenienie, warunki ekologiczno-geograficzne, połączone z dziedzictwem kulturowym ojców, stają się częścią natury i rzutują na świadomą część osobowości; z drugiej strony oddziałują na nią role społeczne, jakie pełni jednostka. Zatem tożsamość można określić jako spotkanie teraźniejszości z przeszłością i antycypowaną przyszłością<sup>10</sup>.

Wielu badaczy używa w określonych kontekstach zamiennie pojęć „tożsamość narodowa” i „tożsamość kulturowa”, dla nich bowiem tożsamość narodowa jest przede wszystkim tożsamością kulturową<sup>11</sup>. Na przykład według F. Znanieckiego, S. Ossowskiego czy J. Chałasińskiego naród jest przede wszystkim wspólnotą kulturową. Każdy naród posiada i rozwija swoją kulturę<sup>12</sup>. Kultura jest ściśle związana

<sup>8</sup> Zob. L. Dyczewski, *Naród podmiotem kultury*, [w:] *Tożsamość polska i otwartość na inne społeczeństwa*, red. L. Dyczewski, Lublin 1996.

<sup>9</sup> Zob. J. Nikitorowicz, *Wielopłaszczyznowa i ustawicznie kształtująca się tożsamość w społeczeństwie wielokulturowym a edukacja międzykulturowa*, [w:] *Kultury tradycyjne a kultura globalna: konteksty edukacji międzykulturowej*, red. J. Nikitorowicz, M. Sobecki, D. Misiejuk, Białystok 2001.

<sup>10</sup> Zob. J. Nikitorowicz, *op.cit.*

<sup>11</sup> Takie stanowisko jest częściowo uzasadnione. Trzeba jednak podkreślić, że nie każda tożsamość kulturowa jest tożsamością narodową (por. podejście socjologiczne).

<sup>12</sup> O znaczącej roli narodu w kształtowaniu systemu społeczno-kulturowego pisze L. Dyczewski – zob. *Naród podmiotem kultury*, [w:] *Tożsamość polska i otwartość...* Naród charakteryzują według niego następujące elementy:

„a) Członkowie jakiegokolwiek narodu są przekonani o pochodzeniu od wspólnego przodka, łączą ich zatem więzy krwi. Ważne jest tu przekonanie, a nie rzeczywiste pochodzenie od wspólnego przodka. Przekonanie to z zasady wywołuje w nich pozytywne postawy zarówno wobec własnego narodu jako całości, jak i poszczególnych jego członków [...].

b) Naród posiada wspólny język. Pełni on dwie podstawowe funkcje: pozwala członkom tego samego narodu na swobodną komunikację; jest ewidentnym znakiem odrębności w stosunku do innych narodów [...].

c) Naród zajmuje określone terytorium. Przekonanie o posiadaniu wspólnej ziemi przez konkretny naród funkcjonuje nieprzerwanie nawet wśród najbardziej wędrownych i rozrzuconych po świecie grup etnicznych i narodowych [...].

d) Naród posiada wspólne dzieje i wspólny dorobek w postaci różnych wytworów (wartości, norm, praw, wierzeń, wzorów zachowań itp.).

e) Naród posiada wspólne wydarzenia i przeżycia, wspólny los, a często też jest przekonany o swej szczególnej misji wobec innych narodów [...].

f) Wewnątrz narodu istnieją i krążą się różnorodne ugrupowania oraz kategorie jednostek. Oddziałują one na siebie w sposób bezpośredni lub pośredni, ich wzajemne stosunki są unormowane lub nieunormowane. [...] Ludność tworząca naród jest zatem powiązana więzami organizacyjnymi i strukturalnymi oraz więzami powstającymi na bazie wspólnych działań. [...]”. *Ibidem*, s. 14-16.

z narodem, gdyż „zapewnia [mu] spójność, tożsamość, trwanie i rozwój”<sup>13</sup>. Ponadto naród jest grupą dynamiczną i zdolną do samodzielnego rozwoju, tworzenia systemu społecznego oraz suwerennej kultury<sup>14</sup>. Również zdaniem A. Kłoskowskiej zarówno grupa etniczna, jak też naród są „zbiorowościami o charakterze wspólnot określonych przez względną tożsamość i względną odrębność swoich kulturowych właściwości”<sup>15</sup>, dlatego też według autorki wspólna kultura narodowa może być trwalszym i skuteczniejszym czynnikiem więzi społecznej niż państwo. Trwałość kultury narodowej daje wspólnotę narodowej „poczucie ciągłości”, które jest istotnym składnikiem wszelkiej tożsamości<sup>16</sup>. Kultura, czyli historia i teraźniejszość wytworów społeczeństwa, stanowi podstawę istnienia oraz wyrażania się identyfikacji kulturowej społeczeństwa. W kulturze bowiem społeczeństwa kształtują poczucie tożsamości narodowej, która w ujęciu historycznym ukształtowała się w procesie powstawania narodowości, a następnie narodów<sup>17</sup>.

Na tożsamość narodową zdaniem K. Kwaśniewskiego składają się trzy grupy uwarunkowań: a) uwarunkowania obiektywne, stanowiące warunek konieczny powstania narodu (wspólnota ludzi określana przez cechy geograficzno-klimatyczne, ekologiczne i strukturę demograficzną; wspólnota językowa; zespół doświadczeń wyznaczających odrębność; warunki ekonomiczne); b) warunki powstałe na bazie tych pierwszych, a wyrażające się w tworzeniu władzy państwowej, własności i ideologii (zmierzają one do utrzymania i zabezpieczenia tych poprzednich uwarunkowań, ale szybko się autonomizują i modyfikują); c) uwarunkowania związane „z tym, jakie i jak ustrukturalizowane są pogranicza etniczne i czy stosunki na tych pograniczach są stosunkami równości czy nadrzędności i podrzędności”<sup>18</sup>. Z kolei przez A. Kłoskowską tożsamość narodowa rozumiana jest „jako ogół tekstów kultury narodowej, jej symboli i wartości składających się na uniwersum tej kultury”<sup>19</sup>, „zawartej w pośredniczących środkach przekazu: piśmie, sztukach, filozofii, myśli politycznej, literaturze w narodowym języku”<sup>20</sup>. Wszyscy ci autorzy wyrażają więc pogląd, który wydaje się przekonująco uzasadniony, że między kulturą narodową a tożsamością narodową istnieje istotny, silny związek. Z jednej strony kultura narodowa należy do najważniejszych czynników kształtujących tożsamość narodową i zapewniających jej ciągłość i trwałość. Z drugiej strony tożsamość narodowa właśnie w kulturze narodowej znajduje najpełniejszy wyraz. Kultura narodowa rozumiana jako wartości rdzenne danej wspólnoty narodowej jest osią krystalizacji tożsamości narodowej jej członków. Tożsamość narodowa jest zatem związana z konstytuowaniem się tej wspólnoty w jej aspekcie podstawowym i wewnętrznym, poprzez uświadamianie

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 31.

<sup>14</sup> *Ibidem*, s. 16.

<sup>15</sup> A. Kłoskowska, *Kultury narodowe u korzeni*, Warszawa 1996, s. 36.

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. 35, 81.

<sup>17</sup> Zob. J. Such, *Tożsamość narodowa a tożsamość europejska*, [w:] *Przewycięzanie barier w integrującej się Europie*, red. Z. Drodzowicz, Z. Puślecki, Poznań 2000.

<sup>18</sup> Wyżej wymienione uwarunkowania, zdaniem autora, należy traktować komplementarnie, tj. silniejsze występowanie jednych może być przyczyną występowania innych w mniejszym zakresie, a nawet przez jakiś czas nie występowania w ogóle.

<sup>19</sup> A. Kłoskowska, *Kultury narodowe...*, s. 100.

<sup>20</sup> Eadem, *Skąd i po co naród?*, „Znak” 1997, nr 3, s. 72.

sobie wspólnych wartości kultury, której naród jest podmiotem, zbiorowym twórcą i przekazicielem.

Tożsamość narodowa rozumiana w aspekcie kulturowym stanowi zbiór wyobrażeń, przekonań i sądów członków danego narodu na jego temat. Nieodłącznie wiąże się to z poczuciem przynależności własnej i innych do szerszej zbiorowości zwanej narodem, poprzez znajomość, akceptowanie i realizowanie rdzennych wartości kulturowych ten naród konstytuujących. Tożsamość narodowa będzie zatem pojmowana jako identyfikacja z ojczyzną, która jest wspólnotą wartości rdzennych danego narodu.

### **Podejście socjologiczne**

W podejściu socjologicznym szczególnie podkreśla się niejednoznaczność, a nawet „koniunkturalność” tożsamości narodowej, przejawiającej się w przypadkowości związków między kulturą zbiorowości a jej tożsamością. Wskazuje się bowiem, że kultura każdej większej zbiorowości jest heterogeniczna, gdyż składa się na nią wiele regionalnych i warstwowych „subkultur”. Zwraca się również uwagę na twierdzenie o powiązaniach między tożsamościami zbiorowymi a przedstawieniami „innych”, jakie konstruują członkowie tych zbiorowości. Teza ta pozwala uznawać wyobrażenia „innych” za konstytutywny element tożsamości narodowej. Tożsamość narodowa ujmowana w tym aspekcie pojmowana jest więc jako rezultat „złożonych przedsięwzięć konstrukcyjnych podejmowanych przez kręgi liderów społecznych będących wyrazicielami tendencji nacjonalistycznych”<sup>21</sup>. Perspektywa ta uwypukla zatem rolę procesów konstruowania tożsamości kolektywnej, efektów tych procesów w postaci pewnie wyrażnie deklarowanej formuły tożsamości oraz jej popularyzowania i upowszechniania. Kluczową rolę w tych procesach odgrywa państwo narodowe, które podtrzymuje i używa swych środków do dostarczenia identyfikacji i aspiracji narodowej.

Interesującą analizę procesu powstawania państwa narodowego, widzianą z perspektywy historycznej, zaproponował B. Anderson. Według tego autora najważniejszymi czynnikami, które miały wpływ na formowanie się państwa i tożsamości narodowych, były: kapitalizm, reformacja i, co jest bezpośrednio związane z tymi dwoma procesami, pojawienie się i popularyzacja języków narodowych. Przełom nastąpił wraz z upowszechnieniem się druku, co spowodowało znaczne obniżenie kosztów produkcji książek. Jak twierdzi B. Anderson, logika kapitalizmu kazała skierować zainteresowanie nie tylko na osoby władające językiem łacińskim, lecz także na szerokie audytorium, posługujące się językami narodowymi. U źródeł tożsamości narodowej tkwi zatem idea reformacji, oznaczająca przyspieszenie wzrostu czytelnictwa wśród osób niemających dotychczas kontaktu ze słowem piśmianym – kupców i kobiet. Trzecim czynnikiem było „powolne, geograficznie nie-

---

<sup>21</sup> Z. Bokszański, *Stereotypy a kultura...*, s. 92.

równomierne wykorzystywanie przez monarchów dążących do władzy absolutnej języków rodzimych jako narzędzia centralizacji administracyjnej”<sup>22</sup>.

Nie mniej interesująca od genezy państwa narodowego jest definicja narodu, odwołująca się do wspólnoty wyobrażonej. Według B. Andersona, naród możemy zdefiniować jako „wyobrażoną wspólnotę polityczną, wyobrażoną jako ograniczoną i suwerenną”<sup>23</sup>. Wspólnota narodowa nie opiera się na pierwotnej lub bezpośredniej więzi pomiędzy jej członkami. Jak ujmuje to autor: „członkowie nawet najmniej licznego narodu nigdy nie znają większości swych członków, nie spotykają ich, nic o nich nie wiedzą, a mimo to pielęgnują w umyśle obraz wspólnoty”<sup>24</sup>. Wspólnoty wyobrażone ogranicza określone, zajmowane przez nie terytorium, poza którym funkcjonują inne wspólnoty. Naród charakteryzuje także chęć pozostania suwerennym, czego gwarantem ma być wolne, niezależne państwo. W rozumieniu B. Andersona państwa nie są czymś wrodzonym, naturalnym – jak to postrzega np. A. Kłóskowska<sup>25</sup>, lecz pewnym konstruktem kulturowym powstałym w procesie historycznym.

Nieco inną koncepcję powstania narodu i tożsamości narodowych prezentuje E. Gellner, podkreślający rolę nacjonalizmu jako przewodniej tendencji konstytuującej państwo. Nacjonalizm rozumie jako „zasadę polityczną, która głosi, że jednostki politycznie powinny pokrywać się z jednostkami narodowościowymi”<sup>26</sup>. Niemniej i w tym przypadku mamy do czynienia z definicją narodu podkreślającą, że jest on „dziełem człowieka, wytworem jego przeświadczeń, lojalności i solidarności”<sup>27</sup>. Zatem z obu perspektyw zarówno państwo narodowe, nacjonalizm, jak i tożsamość narodowa traktowane są jako pewne konstrukty symboliczne i ideologiczne.

Tożsamość narodowa jest jednak jednocześnie tożsamością polityczną, a nie tylko wytworem społecznej i grupowej identyfikacji. Jest procesem wysoce zorganizowanym i usystematyzowanym w ramach organizacji politycznej. Podtrzymują ją, wzmacniają, bronią jej oraz okazjonalnie manipulują nią instytucje państwa. Tożsamość narodowa nie jest więc tylko wynajdowana, lecz jej siła i zakres są wytwarzane, a także, w pewnym stopniu, narzucane. Dzieje się tak głównie wtedy, kiedy naród utożsamiany jest z państwem. Narody dążące do samookreślenia mogą mieć duże poczucie tożsamości narodowej, jak wskazują przykłady Kurdów, Basków, Czeczenów czy Tybetańczyków, jednak dopiero uświadomienie sobie takich aspiracji stanowi wielki krok naprzód. Ponieważ największa różnica między narodami a grupami etnicznymi kryje się w sposobie łączenia członka narodu z państwem, ma to także wpływ na różnice pomiędzy narodową a etniczną tożsamością. W tym wypadku państwo odgrywa istotną rolę w organizowaniu i syntetyzowaniu istnienia i życia narodu. Tożsamość narodowa jest w pewnym sensie nabywana, a na-

<sup>22</sup> B. Anderson, *Wspólnoty wyobrażone: rozważania o źródłach i rozprzestrzenianiu się nacjonalizmu*, Kraków 1997, s. 51.

<sup>23</sup> *Ibidem*, s. 19.

<sup>24</sup> *Ibidem*.

<sup>25</sup> A. Kłóskowska w książce *Kultury narodowe...* zwraca uwagę na aspekt naturalności wspólnoty narodowej. Naturalność ta ma wynikać z charakteru więzi opartej na wspólnocie pochodzenia i wspólnocie ziemi, terytorium.

<sup>26</sup> E. Gellner, *Narody i nacjonalizm*, Warszawa 1991, s. 9.

<sup>27</sup> *Ibidem*, s. 16.

stępnie nieustannie przypomina za pomocą zorganizowanych środków państwa narodowego. Państwa narodowe przeważnie zajmują duże terytoria, gdzie wspólna tożsamość nie może zostać utworzona na drodze lokalnego, bezpośredniego kontaktu. Zatem to instytucjonalizacja narodu jako państwa narodowego oraz ciągle podtrzymywanie jego trwania i kontynuacji czyni z tożsamości narodowej nie tyle coś całkowicie odmiennego, ile coś obszerniejszego od tożsamości etnicznej czy lokalnej. Państwo dostarcza stałej, trwałej tożsamości, wzmacnia i przyspiesza jednocześnie całościowy proces identyfikacji narodowej. Odbyna się to głównie na drodze edukacji. Środki masowego przekazu również mają na to ogromny wpływ, wspólnie z edukacją tworząc i podtrzymując narodowość. Dodatkowo funkcję tę pełnią: aparat wojskowy, służba wojskowa mężczyzn (w większości przypadków), literatura, retoryka polityczna itp.

Proces konstruowania tożsamości narodowej przez kręgi wzorotwórcze (kręgi liderów społecznych) można przedstawić na przykładzie edukacji. Masowa edukacja będąca nowoczesnym osiągnięciem, zapoczątkowanym w świecie zachodnim na przełomie XVIII i XIX w., odgrywa istotną rolę w socjalizacji tradycji narodowej<sup>28</sup>. Dostarcza bowiem – bezpośrednio lub nie – środków identyfikacji z grupą narodową. Poprzez edukację na wszystkich poziomach państwo przyczynia się w sposób znaczący do tworzenia narodowej tożsamości. Już we wczesnym nauczaniu dzieci poznają ważne historyczne postaci i wydarzenia za pośrednictwem opowieści, wierszy, szkolnych przedstawień i piosenek. Te rodzaje przekazu często mieszają fakty z fikcją, zaś historię – z legendami<sup>29</sup>. Takie upamiętnienia mają związek z wczesnym formowaniem się sentymentów i idei dotyczących przeszłości, które mogą przetrwać nawet wobec późniejszego ujawnienia historii. Pozostawiając kwestię poglądów na historię narodową wyniesionych z opowieści i mitów, historia nauczana w późniejszych klasach (np. w liceum) jest przeważnie subiektywna i skupiona na danym narodzie, kiedy mówi o kwestiach narodowych. Właściwie nie kłóci się ona z mitami i poglądami, jakie jednostka wyniosła ze szkoły podstawowej. W historii prawdziwej rzadko zdarza się, by jedna strona miała całkowitą rację i zawsze była dobra. Jednakże historie narodów prezentują te aspekty, które stanowią zaletę grupy narodowej. Odbyna się to poprzez pewne pominięcia i modyfikacje w przedstawianiu faktów, co powoduje schematyzację percepcji w konkretnie określony pogląd, wywyższający dany naród. Pomimo tendencji do ujednolicania podręczników historycznych zgodnie z zaleceniami UNESCO<sup>30</sup> pogardliwy opis, kreślący wizerunek innego, wrogiego narodu jako „narodu zła”, jest ewidentny dla oczu badacza<sup>31</sup>. W ten sposób rządy autorytarne, imperializm, przemoc etc. są naturalizowane jako

---

<sup>28</sup> Zob. *Wychowanie a polityka: między wychowaniem narodowym a państwowym*, red. W. Wojdyło, Toruń 2004.

<sup>29</sup> Zob. J. Garbula-Orzechowska, *Edukacja historyczna w klasach początkowych*, Toruń 2002.

<sup>30</sup> W zaleceniach dotyczących edukacji (art. 15, 1974) UNESCO podkreśla, że podręczniki historii muszą prezentować przyczyny dyskusji lub konfliktów między narodami, jak i ujawniać prawdziwe interesy i grupy, które monopolizują siłę polityczną i ekonomiczną, sprzyjając konfliktom.

<sup>31</sup> Zob. *Wychowanie a polityka – mity i stereotypy w polskiej myśli społecznej XX wieku*, red. W. Wojdyło, Toruń 2000; J. Maternicki, *Edukacja historyczna młodzieży: problemy i kontrowersje u progu XXI wieku*, Toruń 1998; *Wychowanie a polityka: między wychowaniem...*; A. Syta, *Dawne i nowe czasy: podręcznik historii dla zasadniczej szkoły zawodowej*, Warszawa 1994.

właściwości „złego” narodu, zamiast zostać przedstawione w postaci społecznych i historycznych zjawisk.

Takie poglądy są kształtowane i wspierane poprzez rytuały i mity. Rytuały dotyczą rocznic narodowych, świąt i parad, gdzie zaprasza się dzieci do recytacji wierszy wychwalających sprawę narodową, do śpiewania piosenek w hołdzie „wielkim bohaterom”, do maszerowania za łopoczącą flagą. Warto w tym miejscu podkreślić, że te mity i rytuały obecne w procesie edukacji (razem z nauczaniem historii) istnieją również w późniejszym życiu, gdzie służą „przypominaniu narodowości” i podtrzymywaniu więzi z narodem w trakcie całego życia jednostki. Te rytuały to np. wszelkiego rodzaju uroczystości państwowe, rocznice odzyskania niepodległości czy uchwalenia konstytucji, związane z paradami i innymi celebracjami, organizowanymi przez państwo i angażującymi głównie szkoły oraz wojsko.

W nauczaniu historii widzimy zatem trzy główne procesy<sup>32</sup>. Pierwszy to modyfikacja lub wybiórcza prezentacja faktów historycznych w taki sposób, by zniwelować te aspekty narodu, które są kontrowersyjne lub niegodne pochwały. Drugi to rekonstrukcja historycznych mitów i opowieści, tworzących dobry wizerunek „nas” i zły wizerunek „ich”, idealizujących jednostki i czyniących z tych jednostek bohaterów zdolnych pokonać – zazwyczaj liczniejszych i barbarzyńskich – innych. Trzeci – rytuały i upamiętnienia, które sprzyjają tym wizerunkom i podtrzymują je.

Edukacja sprzyja narodowości w jeszcze jeden sposób – poprzez język<sup>33</sup>. Język nie tylko dostarcza środków komunikacji i edukacji danej populacji, lecz także, jak pisze E. Castells, sam w sobie jest „fundamentalnym atrybutem samorozpoznania”<sup>34</sup>, jak i najbardziej wyrazistą barierą narodowości. Jest on bardzo istotny, ponieważ wyraża nasze pragnienia i działa jako „wehikuł” przenoszący ludzkie życzenia na świat zewnętrzny: „tworzy on łączność między sferą prywatną a publiczną”<sup>35</sup>. Jest też pierwszą determinantą, pierwszym odróżniającym elementem danej narodowości. Język jest zewnętrzną i widzialną oznaką tych różnic, które oddzielają jeden naród od drugiego, a także najważniejszym kryterium rozpoznawania istnienia danego narodu.

Dla stanowiska „socjologicznego” istotne jest zwracanie uwagi z jednej strony na konwencjonalny charakter tożsamości narodowej, konstruowanej przez kręgi liderów społecznych, z drugiej na procedury budowania oraz podtrzymywania odrębności i rozgraniczeń między grupą własną a grupami obcymi<sup>36</sup>. Za konstruktywny element tożsamości narodowej przyjmuje się właśnie wyobrażenia o „innych”. W ujęciu A. Petersona-Royce’a bez kontrastu „my” – „oni” tożsamość narodowa czy etniczna nie istnieje. Autor podkreśla, że „hipotetyczna grupa na izolowanej wyspie, nieposiadająca wiedzy o innych, nie jest grupą etniczną; nie kształtuje strategii opartych na etniczności. Definiujemy się w znacznej mierze w terminach tego, czym nie jesteśmy, a to wywodzi się z naszego doświadczenia tego, kim są inni i czym się

<sup>32</sup> Zob. J. Maternicki, *Edukacja historyczna młodzieży...*

<sup>33</sup> Zob. J. Bartmiński, *Język nośnikiem tożsamości narodowej i przejawem otwartości*, [w:] *Tożsamość polska i otwartość...*

<sup>34</sup> E. Castells, *The Information Age*, t. 2: *The Power of Identity*, Oxford 1997, s. 52.

<sup>35</sup> *Ibidem*.

<sup>36</sup> Zob. Z. Bokszański, *Stereotypy a kultura...*, s. 93-97. Zob. również: M. Melchior, *Spółeczna tożsamość jednostki*, Warszawa 1990, s. 227-242.

od nich różnymi”<sup>37</sup>. Niektórzy autorzy wskazują więc, że nie trwałość tradycji czy kultury narodowej, nie pamięć kolektywna i poczucie wspólnoty losu, lecz właśnie granice między „nami” a „nimi” są najistotniejsze w tożsamości zbiorowej<sup>38</sup>. Tożsamość bowiem należy rozpatrywać w dwóch aspektach: pozostawania tym samym (*sameness*) i odróżniania się od innych (*distinctiveness*) podmiotów tożsamości indywidualnej lub kolektywnej<sup>39</sup>. Stanowisko takie prezentuje między innymi A. Jacobson-Widding, która uważa, iż „słowo tożsamość ma dwa zasadniczo różniące się znaczenia. Jedno odnosi się do kontynuacji bądź pozostawania tym samym (*same-ness*). Drugie odnosi się do odrębności, odróżniania się (*distinctiveness*)”<sup>40</sup>.

Badacze kwestii tożsamości są dość zgodni w tym, że w refleksji nad tożsamością zbiorową (szczególnie narodową) żadnego z tych aspektów nie należy pomijać. Z. Bokszański, powołujący się w swoich pracach na F. Bartha, zwraca uwagę właśnie na fakt, że dla tożsamości zbiorowej kwestią szczególnie istotną jest ustalenie granic między „nami” i „nimi”<sup>41</sup>. Potwierdza to teoria tożsamości społecznej, na którą powołuje się J. Jedlicki, pisząc, że „ludzie określają swoją tożsamość na podstawie tego, kim nie są [...], na podstawie tego, co w danym kontekście odróżnia ich od innych”<sup>42</sup>. W swoim autorskim wykładzie socjologii P. Sztompka odwołuje się również do kategorii „swoi” i „obcy”, „nasi” i „tamci”, „my” i „oni” – ale zwraca uwagę, że tożsamość zbiorowa nie może być redukowana do wyróżniającej części składowej grup. Pojawia się natomiast w rezultacie rozwoju świadomości członków danej zbiorowości opartej na uproszczonych, wyidealizowanych wyobrażeniach o własnej zbiorowości (autostereotypach) i innych zbiorowościach (stereotypach „innych”) – skierowanej do wewnątrz i na zewnątrz<sup>43</sup>. Konflikt tożsamości, który występuje w warunkach sprzeczności interesów różnych kategorii społecznych, do jakich dana jednostka należy (np. Polak zatrudniony w zagranicznej firmie), świadczy również o istnieniu wielu tożsamości zbiorowych. Natomiast częstsze kontaktowanie się z „naszymi” niż z „obcymi” – podkreśla P. Sztompka – wpływa z „poczucia tożsamości zbiorowej i jednocześnie odmienności od innych zbiorowości”<sup>44</sup>. B. Skarga, definiując tożsamość zbiorową również jako świadomość poczucia odrębności danej grupy, własnych szczególnych cech, a także zadań, zwraca uwagę, że „to poczucie tożsamości wzmacnia grupę, stanowi zasadę jej stabilizacji, sprzyja zatem i wewnętrznej organizacji. Jest więc wartością. Można nawet dodać, że żadna zbiorowość bez poczucia własnej tożsamości przetrwać nie może, tożsamość jest niezbędna dla jej egzystencji”<sup>45</sup>.

Tożsamość jest więc bardziej kwestią granic między jednostkami i między grupami niż tym, z czym najczęściej kojarzy się to pojęcie, rozumiane jako percep-

<sup>37</sup> Cyt. za: Z. Bokszański, *Obrazy innych...*, s. 14.

<sup>38</sup> Zob. idem, *Stereotypy a kultura...*

<sup>39</sup> Zob. idem, *Tożsamości zbiorowe*, Warszawa 2005, s. 36.

<sup>40</sup> Cyt. za: *ibidem*.

<sup>41</sup> Por. *ibidem*; idem, *Stereotypy a kultura...*; F. Barth, *Ethnic Groups and Boundaries*, Boston 1969, s. 15.

<sup>42</sup> J. Jedlicki, *Nacjonalizm, patriotyzm i inicjacja kulturalna*, „Znak” 1997, nr 502, s. 60.

<sup>43</sup> Zob. P. Sztompka, *Socjologia*, Kraków 2002, s. 185.

<sup>44</sup> *Ibidem*, s. 186.

<sup>45</sup> B. Skarga, *Zbiorowa tożsamość i zagadnienia z nią związane*, „Kultura i Społeczeństwo” 1998, nr 3, s. 3-4.

cja samego siebie. Można by nawet zaryzykować stwierdzenie, że termin tożsamość jest tautologią w odniesieniu do jednostki, jak bowiem może jednostka nie korespondować sama ze sobą, być nie identyczną względem samej siebie? Tożsamość zakłada „tożsamość z innymi”, kiedy to jednostka samoidentyfikując i zakorzeniając się, coraz bardziej uczestniczy w tożsamości zbiorowości. W tym sensie tożsamość indywidualna jest tożsamością złożoną z cech, które jednostka (często wybiórczo) internalizuje wskutek identyfikacji ze zbiorowością. Tożsamość narodowa jest z kolei tożsamością narodowej identyczności i różnicy. Jest to tożsamość identyczności z określoną grupą narodową (np. sprzymierzeńcem) i różnicy z całą ich resztą (np. wrogiem). Zatem wymaga ona tych „pozostałych” do swego istnienia i z góry zakłada rozróżnienie „my” i „oni”.

### Model interpretacji przemian tożsamości narodowej

Poglądy wyrażane w tych dwóch ujęciach, tzn. antropologicznym i socjologicznym, można, jak się wydaje, zinterpretować jako opisujące dwa w pewnym stopniu przeciwstawne sobie stany rzeczywistości społeczno-kulturowej, wyznaczające dwa bieguny procesu transformacji tożsamości narodowej w związku z procesami globalizacji. Ujęcie antropologiczne przywodzi na myśl zaproponowany przez S. Ossowskiego model ładu społecznego zwanego ładem przedstawień zbiorowych<sup>46</sup>. W ujęciu tym bowiem również sugeruje się istnienie ustabilizowanego i zintegrowanego zasobu kulturowego, odniesionego w tym przypadku do tzw. treści narodowych, którym karmi się cała wspólnota społeczna, tj. naród, i który z jej punktu widzenia jest jednocześnie swego rodzaju symboliczną strukturą regulatywną, a więc zdolną do kształtowania zachowań tej wspólnoty i zachowań tworzących ją jednostek. Ujęcie antropologiczne przyjmuje więc założenie wspólnoty narodowej zjednoczonej przez określony i ustabilizowany zespół wartości. Drugi ze wspomnianych biegunów, który jest przedmiotem zainteresowania tzw. ujęcia socjologicznego, odnosi się do innego obrazu rzeczywistości społeczno-kulturowej. Ujęcie to wysuwa na miejsce wspólnoty bardziej nowoczesną formę zróżnicowanej wewnętrznie w wieloraki sposób zbiorowości. Różnorodne segmenty składające się na tę złożoną rzeczywistość społeczną tworzą konglomerat niejednorodny z punktu widzenia uczestnictwa w zasobie kultury narodowej. Poszczególne z tych segmentów w różnym stopniu akceptują go i w nim uczestniczą, część z nich ignoruje go bądź odrzuca, część poddaje krytyce i próbom modyfikacji, chociażby w ramach procesu refleksyjnego konstruowania indywidualnych tożsamości. Ujęcie socjologiczne mówi nam o zbiorowości nie tylko złożonej i zróżnicowanej, lecz także charakteryzującej się nieustanną zmiennością, procesualnej, w której ramach przemianom ulega zarówno stosunek do tradycji narodowej, jak i to, co do niej zalicza. W tych warunkach ewolucji podlega sama tożsamość, także tożsamość narodowa. Należy podkreślić, że wspomniane procesy fragmentaryzacji, różnicowania i przemian rzeczywistości

<sup>46</sup> Zob. S. Ossowski, *O osobliwościach nauk społecznych*, Warszawa 1962.

społeczno-kulturowej zachodzą m.in. w kontekście procesów globalizacyjnych i są przez nie wywoływane.

Wydaje się więc, że ujęcie antropologiczne i socjologiczne, które w literaturze przedmiotu mają charakter alternatywny, można zinterpretować jako komplementarne podejścia do poruszanej problematyki, pokazujące dwa różne aspekty rzeczywistości społeczno-kulturowej, które w takim przypadku można przedstawić jako dwa bieguny ogólniejszego modelu interpretacji zjawisk z zakresu problematyki narodu i tożsamości narodowej. Model ten ukazuje społeczeństwo w toku jego przechodzenia od bardziej tradycyjnego, antropologicznego, wspólnotowego układu społeczno-kulturowego do układu nowoczesnego, złożonego i zróżnicowanego, fragmentaryzującego się i integrującego na innych zasadach. Imperatyw kolektywnej, powszechnej jedności narodowej wspólnoty kulturowej, który historycznie nie został zresztą nigdy w pełni zrealizowany, znajduje swoją przeciwwagę w tendencjach do partykularyzacji i częściowej dyferencjacji narodowego zasobu symbolicznego. W procesie tym poszczególne segmenty układu społecznego zajmują różne i oddalające się od siebie pozycje, prowadząc do rozszczepiania się tożsamości narodowej. Kształtuje się ona mniej lub bardziej odmiennie w zależności od kryteriów usytuowania w strukturze społecznej, etnicznej, wieku, miejsca zamieszkania, wykształcenia, środowiskowych oddziaływań i innych zmiennych. Różnicuje się co do treści i struktury. Nie bez znaczenia są tutaj również doświadczenia migracji czy wpływ mediów i kultury popularnej. Zjawiska te, choć niewątpliwe, nie dają oczywiście podstaw do formułowania tezy o jakiejś pełnej zmianie w zakresie tożsamości narodowej. Ich zasięg i głębia mają charakter względny, a sam ich przebieg nie może być podstawą do stanowczych prognoz na temat przyszłości. Niemniej nie brak przekonujących argumentów potwierdzających tezę, że obecnie „antropologiczna” tożsamość narodowa przejawia symptomy swoistej „dekonstrukcji” i przebudowy.